

35 LAT MINEŁO...

W tym roku nasza Spółdzielnia świętować będzie koralowy jubileusz powstania. To 35 lat temu – a konkretnie 27 września 1979 roku, w trakcie Zebrania Założycielskiego, które odbyło się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Rumi – powstała Spółdzielnia Mieszkaniowa „Janowo”. Naszą Spółdzielnię powołało 42 członków założycieli. Wtedy też wybrano 15-osobową Radę Nadzorczą i prezesa, którym został Henryk Wolszczak.

Warto wspomnieć, iż na naszym osiedlu po dzień dzisiejszy mieszka jeszcze trzech z członków założycieli, a mianowicie: Jan Poźniak (pierwszy przewodniczący RN), Andrzej Hołówo (wieloletni członek RN) oraz Jerzy Hoppe (członek RN i aktualny przewodniczący Rady Programowej „Naszych Spraw”).

8 października 1979 roku wmurowano akt erekcyjny w Jednostce E pod budynkiem Gdańska 20. W uroczystościach wmurowania kamienia węgielnego wzięli udział przedstawiciele władz miasta, Urzędu Wojewódzkiego, Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, inwestorów i wykonawców oraz społeczeństwo Rumi, w tym młodzież szkolna, a także przedstawiciele prasy i gdańskiej telewizji. Pół roku później, 10 marca 1980 roku, w kompleksie E przy ulicy Gdańskiej na budynkach nr 14 i 16 jako pierwszych na osiedlu odbyło się tradycyjne zawieszanie wiechy.

W związku z rocznicą wszystkie tegoroczne imprezy w spółdzielczym Domu Kultury zorganizowane zostaną „w duchu” jubileuszu. Kulminacja obchodów tradycyjnie będzie miała miejsce w trakcie dorocznego festynu „Janowska Biesiada”.

Red.



PATRIOTYCZNIE ZAKRĘCENI POMORZA

Głosujcie na Romka Łuczaka!



Roman Łuczak to szef klubu rowerowego „Sama-Rama” działającego przy spółdzielczym Domu Kultury, a także szef klubu dla najmłodszych rowerzystów „Bąble”. Od 15 lat organizuje w sezonie letnim wiele wycieczek rowerowych po bliższych i dalszych rejonach Kaszub. Zachęcił wiele już osób do aktywnego spędzania wolnego czasu i poznawania naszego województwa.

Na przełomie roku serwis internetowy naszemiasto.pl (należący do wydawcy „Dziennika Bałtyckiego”) zorganizował plebiscyt „Patriotycznie Zakręcenie Pomorza”, a honorowy patronat nad akcją objął prezydent RP Bronisław Komorowski. Celem zabawy jest promowanie współczesnego patriotyzmu oraz pozytywnych zachowań mogących stać się inspiracją dla innych.

Przed kilkoma dniami zakończył się I etap plebiscytu (miał miejsce w różnych powiatach województwa). W naszym – powiecie wejherowskim – zwyciężył rumianin i mieszkaniec naszej Spółdzielni, Roman Łuczak, uzyskując 4830 głosów internautów.

Teraz przyszedł czas na głosowanie finałowe!

Na stronie internetowej: pomorskie.naszemiasto.pl widnieje lista laureatów z etapu subregionalnego, którzy biorą udział w finale, a wśród których znalazł się także **Roman Łuczak**. Zachęcamy do oddania na niego głosu, tak aby wesprzeć go w walce o tytuł Patriotycznie Zakręconego Pomorza.

Aby zagłosować do wyszukiwarki należy wpisać adres: <http://pomorskie.naszemiasto.pl/plebiscyt/karta/1264,roman-luczak,28860,id,t,kid.html>, a następnie oddać głos.

Można też na stronie internetowej Spółdzielni: www.smj-rumia.pl nacisnąć na link, który nas przekieruje na stronę Plebiscytu.

Codziennie można oddać 5 głosów za pomocą serwisu oraz 3 głosy poprzez Facebooka (w tym przypadku każdy głos liczony jest jako 5!)

Głosowanie trwa do 20 stycznia do godz. 12.00.

Wyniki zostaną ogłoszone 22 stycznia do godz. 18 w internecie, a 23 stycznia w papierowym wydaniu Naszego Miasta.

POLSCY PATRONI 2014 R.

Ta lista patronów roku 2014 w Polsce może wzbudzać tzw. mieszane uczucia, o czym świadczą komentarze na gorąco w internecie. Przez sito najpierw sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, potem Sejmu RP, nie przeszły - spośród kilkunastu propozycji - tak znane postacie, jak Stefan Żeromski, Czesław Niemen, Jacek Kaczmarski, a nawet Jan Paweł II (tu uzasadnieniem ze strony PSL-owskich wnioskodawców była zapowiedziana kanonizacja w kwietniu br.). A zatem kogo spotkał zaszczyt rocznego patronowania Polsce?

- **Jan Karski** (1914 - 2000 – właściwie **Jan Romuald Koziielewski**) – łódzianin, podczas II wojny światowej kurier Polskiego Państwa Podziemnego. Już w 1942 r. przekazał aliantom materiały dotyczące holokaustu (tzw. Raport Karskiego), dlatego znalazł się na liście Sprawiedliwych wśród Narodów Świata oraz został honorowym obywatelem Izraela. Poza polskim obywatelstwem miał także amerykańskie i przez 40 lat wykładał teorię komunizmu i stosunki międzynarodowe na uniwersytecie w Georgetown.
- **Oskar Kolberg** (1814 – 1890) – związany był z naukowymi ośrodkami w Warszawie i Krakowie jako zasłużony etnograf, folklorysta, autor 33 tomów (+ 3 tomy wydane pośmiertnie) zbiorów pt. „Lud. Jego zwyczaje, sposób życia...” oraz wielu artykułów. Należał do polskich i zagranicznych towarzystw naukowych, był także kompozytorem i artystą.
- **św. Jan z Dukli** (1414 – 1484) – to najpierw pustelnik, potem o. franciszkanin, wreszcie bernardyn, kaznodzieja i spowiednik związany z Podkarpaciem i Lwowem. Zaraz po śmierci otaczano go kultem, a wg pisemnego przekazu z XVII w. jego cudowne pokazanie się w obłoku nad miastem Kozakom i Tatarom uratowało Lwów podczas buntu Chmielnickiego (1648). Został beatyfikowany w 1733 r., a 6 lat później papież

zaliczył go do patronów Korony i Litwy, natomiast w 1997 r. Jan Paweł II ogłosił go świętym.

Senat RP ze swojej strony także podjął analogiczną uchwałę. Decyzją Senatu będzie to więc również:

- **Rok Jana Nowaka – Jeziorańskiego**. To właściwie **Zdzisław Antoni Jeziorański** (1914 – 2005) – kurier i emisariusz Armii Krajowej, znany z bezpośrednich kontaktów z władzami angielskimi, w tym premierem W. Churchilllem. Uratował wiele ważnych materiałów powstania warszawskiego, po wojnie zaś został twórcą i redaktorem sekcji polskiej Radia Wolna Europa w Monachium.
- **Rok Wielkiego Jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego** – ta najstarsza w Polsce wyższa uczelnia powstała w Krakowie w 1364 r. za czasów Kazimierza Wielkiego jako *Studium Generale*. W 1400 r. królowa Jadwiga swoimi staraniami i zapisem osobistych klejnotów umożliwiła odnowę Akademii Krakowskiej, która pod różnymi nazwami przez wieki kształciła Polaków i cudzoziemców. Obecną nazwę uczelnia przyjęła w 1817 roku, czyli już podczas zaborów.

Oczywiście Uniwersytet Jagielloński obchodziłby jubileusz 650-lecia i bez wspomnianej uchwały, ale Senat w ten sposób podkreślił znaczenie uczelni dla polskiej nauki i kultury. Natomiast - podobnie jak to było w latach minionych - indywidualni patroni zapewne doczekają się różnych form uczczenia ich pamięci, np. wystaw, konkursów, sympozjów itp. Przeznacza się na te cele spore kwoty, a o granty ubiegają się instytucje kulturalne, szkoły, różne środowiska. Niewątpliwie takie obchody stanowią element historycznej edukacji, trzeba zaś przyznać, że nie jest dobrze w Polsce ze znajomości naszej historii. Nawet tej nowszej.

Jerzy Hoppe

ZABAWA BUDŻETEM ROKU 2014

Podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej przyjęto budżet miasta na rok 2014. Jednakże został on uchwalony po zmianach wprowadzonych przez koalicję PiS-PO-Samorządność. Podobnie jak w roku poprzednim (a także – jak pamiętamy – w poprzedniej kadencji) koalicjanci wprowadzili do zrównoważonego budżetu zaproponowanego przez burmistrza miasta poprawki dotyczące realizacji w szczególności nowych inwestycji drogowych. Burmistrz Rumi kilkakrotnie podkreśliła, że koalicja chce je sfinansować dochodami, o których z góry wiadomo, że są niemożliwe do uzyskania, a więc tak naprawdę fikcyjnymi. Ponadto wskazywano, że wprowadzone nowe inwestycje drogowe dotyczą budowy ulic niekoniecznie najważniejszych dla układu komunikacyjnego miasta. Te istotniejsze odłożono zwyczajnie na później. Zauważono także, iż przy zaproponowanych przez radnych koalicji PiS-PO ulicach mieszkają niektórzy z radnych koalicjantów...

Po raz kolejny według koalicjantów inwestycje winny być sfinansowane dodatkowymi wpływami ze sprzedaży gruntów gminnych oraz z podatków (sic!). Innymi słowy powtórzył się pomysł na „uzdrowienie” budżetu wzorem roku 2013, kiedy to również radni koalicji PiS-PO-Samorządność w ten sam sposób zmieniali

najważniejszą uchwałę Rumi. Już wtedy, radni Gospodarności i burmistrz wyjaśniali, że pomysły te są czysto wirtualne. Z zaplanowanych przez nich w budżecie 4,4 mln zł dochodów ze sprzedaży mienia uzyskano jedynie ok. 1,4 mln zł (kryzys na rynku nieruchomości trwa), a w samym tylko grudniu 2013r. musiano obniżyć wpływ z podatków o ponad 1,3 mln zł. I oczywiście żadna z wówczas zgłoszonych dodatkowych inwestycji nie mogła być zrealizowana.

Mimo tych wyjaśnień radni koalicji postawili na swoim i zatwierdzili nierealny oraz niemożliwy do zrealizowania budżet. I można z całą pewnością spodziewać się powtórzenia scenariusza w roku bieżącym. Po raz kolejny będą mogli nie udzielić pani burmistrz absolutorium – bo przecież nie zrealizowała założeń. Warto pamiętać, że w tym roku odbędą się wybory samorządowe i to wydaje się nadrzędnym celem koalicji PiS-PO-Samorządność.

W wyniku takiego postępowania dwójka dotychczasowych radnych PO, radni M.Grzenia i A.Kubina wraz z nową radną PO, Gabrielą Domańską, poinformowali, że nie godząc się na politykę prowadzoną przez M.Pasiecznego, stworzyła w Radzie Miejskiej nowy klub radnych "Wspólna Rumia".

Redakcja

DODATKOWO O SPÓŁDZIELCZYM ZJEŹDZIE

W poprzednim wydaniu gazety zdaliśmy relację z VI Krajowego Zjazdu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, który odbył się pod koniec listopada ub.r. Jak pisaliśmy – w obradach Zjazdu reprezentował nas, wybrany podczas zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia, Henryk Łubniewski – przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Nadzorczej SM „Janowo”.

W tym numerze chcielibyśmy przytoczyć fragmenty wystąpienia przewodniczącego Rady Nadzorczej Związku Tomasza Jórdeczki, który przedstawił sprawozdanie z RN i odniósł się do bieżącej sytuacji w kraju w zakresie spółdzielczości mieszkaniowej. Zachęcamy do lektury!

„Szanowni Państwo! Koleżanki i Koledzy

Zebraliśmy się by podsumować minioną kadencję, dokonać oceny działalności Związku i nakreślić kierunki działania na kolejne lata. (...) Rada Nadzorcza postulowała zagadnienia i tematy, które powinny stać się przedmiotem jej obrad lub jej wystąpień do organów władz lub administracji państwowej. (...) Dzisiejsze wystąpienie chciałbym poświęcić kilku zagadnieniom najbardziej istotnym dla spółdzielni mieszkaniowych, członków i ich rodzin. Problemy, z którymi przyszło nam walczyć od kilku lat w ostatnim okresie uległy nasileniu, a ponadto doszły nowe kwestie, które utrudniają nam bieżące funkcjonowanie. Od szeregu lat pracujemy na bazie ciągle zmieniających się przepisów prawnych, które mają represyjny charakter. Przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych były wielokrotnie nowelizowane, a potem uchylane przez Trybunał Konstytucyjny. Państwo za bezcen rozdało spółdzielczy majątek. Ograniczając prawa spółdzielni mieszkaniowych, ustawodawca nie może zapominać, że ma do czynienia ze zrzeczeniami, które nie są segmentem władzy publicznej, ale należą do struktury społeczeństwa obywatelskiego. Bezkarne łamanie Konstytucji to już recydywa i trwałe obyczaj w polskim parlamencie - być może jest to praktyczna realizacja hasła ministra sprawiedliwości, który, jak sam publicznie stwierdził, cyt. „ma w nosie literę prawa gdyż interesuje go duch prawa”. Najbardziej palący problem dotyczy jednak procedowanych ustaw spółdzielczych. Od początku pojawienia się w Sejmie tych projektów, które przede wszystkim przewidują dalsze przekształcanie spółdzielczych praw do lokali i likwidację spółdzielni mieszkaniowych, podjęliśmy działania mające na celu doprowadzenie do ich nieuchwalenia w takim kształcie. Działania te były prowadzone wielokierunkowo. Występowaliśmy do wszystkich decydentów w tym: Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu RP, Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PO oraz Rzecznika Praw Obywatelskich wskazując, że rozwiązania w nich zawarte mają tak naprawdę jeden cel - unicestwienie spółdzielczej formy działalności. Organizowane były także spotkania regionalne z posłami, na których prezentowaliśmy swoje racje, Podjęliśmy ogromny wysiłek opracowania własnego projektu ustawy, który został złożony do Sejmu jako projekt obywatelski. Posłowie partii rządzących odrzucili go w pierwszym czytaniu. Ponieważ nasze działania nie odnosiły żadnych rezultatów, zorganizowaliśmy w czerwcu 2011 r. Ogólnopolskie Forum Spółdzielcze, w którym uczestniczyło ok. 4.000 spółdzielców z całego kraju. W forum wzięli również udział przedstawiciele organizacji międzynarodowych z sektora spółdzielczego. Zarówno uczestnicy forum, jak i zaproszeni goście wyrazili swój głęboki protest przeciwko ustawowej próbie likwidacji spółdzielni mieszkaniowych i zawłaszczania majątku spółdzielców na rzecz wąskiej grupy osób. Swoje pełne poparcie i protest przeciwko takim działaniom wyraził również CECODHAS oraz Międzynarodowy Związek Spółdzielczy. Jednakże stanowisko międzynarodowych organizacji spółdzielczych nie miało żadnego znaczenia (...) Dzisiaj stojąc w tym miejscu mogę śmiało powiedzieć znowu jesteśmy na początku tej samej drogi. (...) W państwie, które podobno jest demokratyczne i do tego obywatelskie w majestacie prawa podejmowane są i realizowane próby ograbienia członków spółdzielni, niejednokrotnie z dorobku całego ich życia. Arogancja partii rządzącej jest wręcz niewyobrażalna. Powiela się rozwiązania już dwukrotnie zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny dotyczące przekształceń własnościowych w spółdzielniach mieszkaniowych, co jest dowodem złej woli, jak i ignorowania prawa, a przede wszystkim Konstytucji RP. (...) Nigdy autorzy ustaw nie przedstawili rzeczowych, a nie politycznych argumentów uzasadniających propozycje PO. Żałośnie brzmią zarzuty (nie potwierdzone postępowaniami prokuratorskimi, wyrokami sądowymi czy kontrolną działalnością ministra ds. budownictwa) artykułowane przez polityków partii miotanej skandalami korupcyjnymi, nepotyzmem, pompowaniem kół czy aferami taśmowymi. (...) Z NAMI SIĘ NIE ROZMAWIA DO NAS SIĘ PRZEMAWIA (...) Dziś ponownie politycy siłą legislacji narzucają niedemokratyczne rozwiązania, ponownie wiedzą lepiej jak ma się organizować samorządny ruch spółdzielczy. (...) Skąd taka determinacja do likwidacji związków spółdzielczych i przejęcia kontroli przez państwo nad spółdzielniami. Obecna władza dąży do dominacji nad życiem społecznym i nadużywa dominacji większości nad mniejszością. Wstępem do generalnej rozprawy ze spółdzielczością i polem doświadczalnym jest dla polityków spółdzielczość mieszkaniowa. (...) w tych realiach społeczno - gospodarczych politycy - chyba w oparach absurdu - likwidują solidaryzm społeczny w spółdzielniach mieszkaniowych nakazując wbrew woli członków, wspólnoty mieszkaniowe. To ignorancja w służbie obłudy. (...) Projekty ustaw wyraźnie wskazują na negatywny stosunek ich autorów do organów spółdzielni mieszkaniowych. Nieufność ogniskuje się na członkach organów kierowniczych tych podmiotów! na czele z ich prezesami. Wyraźnym celem wnioskodawców jest osłabienie pozycji spółdzielni mieszkaniowych na rynku oraz w życiu społecznym, a w konsekwencji likwidacja. (...) Nasze uwagi i wystąpienia pozostały bez odpowiedzi. Taka atmosfera oraz jawne szykanowanie organizacji spółdzielczych wskazuje, że powinniśmy spodziewać się powtórzenia sytuacji z lat dziewięćdziesiątych kiedy to zapisami spec - ustawy zniszczono i rozbito cały ruch spółdzielczy. (...) Jest rzeczą nie do uwierzenia, że tak mały sektor spółdzielczości mieszkaniowej w państwie dotkniętym kryzysem i bezrobociem jest tak ważkim problemem, że przesłania wszystkie inne. Należy sądzić, że po raz kolejny jesteśmy zasłoną dymną da odciągnięcia uwagi społeczeństwa od prawdziwych problemów gospodarki i mieszkalnictwa. (...) Należy doprowadzić do przewartościowania dotychczas realizowanej polityki mieszkaniowej w kierunku radykalnych zmian systemowych, dostosowanych do oczekiwań i potrzeb społecznych oraz osadzonych w realiach gospodarczych kraju. (...) Należy jednak podkreślić, iż wbrew temu co próbują wmówić społeczeństwu politycy, spółdzielczość mieszkaniowa nie jest częścią coraz bardziej nabrzmiałego problemu polskiego mieszkalnictwa, lecz narzędziem do jego rozwiązania.”

„METROPOLIA JEST OK”, ALE CZY GOM TEŻ?

GOM (Gdański Obszar Metropolitalny) to organizacja, która w nazwie ma słowo metropolia, a jest stowarzyszeniem (organizacją pozarządową), która w zamyśle jej twórców ma w przyszłości przekształcić się w prawdziwą formę administracyjną metropolii o takiej właśnie nazwie. Została powołana kilka lat temu z inicjatywy prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Jak na razie do tej organizacji nie przystąpiła Gdynia, protestując przeciwko próbie zdominowania metropolii trójmiejskiej przez Gdańsk.

Nasza trójmiejska aglomeracja, wobec współistnienia obok siebie dwóch znakomitych miast jest od zawsze organizmem dwubiegunowym i musi takim pozostać. Bardzo cenna jest zarówno znakomita historia Gdańska – jak i nowoczesna Gdynia – symbol naszej odzyskanej państwowości. Uważam, iż metropolia trójmiejska nie może zostać utworzona bez Gdyni, drugiego co do wielkości, silnego gospodarczo miasta. Metropolia bez Gdyni będzie metropolią nienaturalną, kaleką i niezrozumiałą dla nikogo. I co najważniejsze, nikomu – poza politykami, którzy staną na jej czele – nie przyniesie żadnych dodatkowych korzyści!

Jakie więc powinno być w tej kwestii stanowisko władz Rumi? Powiązania Rumi i jej mieszkańców z Gdynią są bardzo poważne. Łączą nas wspólne interesy związane z gospodarką ciepłą, wodną i gospodarką śmieciową. Mamy wspólną komunikację miejską, korzystamy z kin, teatrów i centrów handlowych Gdyni. Zresztą z wzajemnością. To w Gdyni znajduje miejsce zatrudnienia wielu naszych mieszkańców, to do wielu gdyńskich szkół uczęszczają nasze dzieci. Dlatego uważam, że symbolem łączących nas więzów gospodarczych będzie wspólne z Gdynią stanowisko w sprawie metropolii trójmiejskiej. My, rumianie, powinniśmy zrobić tyle, ile możemy aby doprowadzić do powstania uczciwej, w naturalnych granicach metropolii, bo tylko taka da nam dodatkowe korzyści. Uczciwej to znaczy takiej, w której znajdzie się Gdynia – z własnej, niewymuszonej woli. Uczciwej to także opartej na zasadach współpracy zamiast rywalizacji i konkurencji pomiędzy podmiotami gospodarczymi głównych miast metropolii. W naturalnych granicach to znaczy na obszarze, który rzeczywiście łączy sieć powiązań funkcjonalnych metropolii (MOF – Metropolitalny Obszar Funkcjonalny wyznaczony przez ekspertów, przyjęty uchwałą sejmiku), a nie na obszarze blisko połowy województwa od Nowego Dworu po Choczewo -na co się obecnie zanosi.

Do rangi symbolu urosła sprawa nazwy metropolii. Powinna być ona elementem jednoczącym, pozwalającym identyfikować się z nią wszystkim mieszkańcom obszaru metropolii. W świecie konkurencji i gospodarki rynkowej nie wolno zapominać jak olbrzymie znaczenie ma marka produktu czy firmy. Rozumieją to szefowie

firm, rozumieją to doskonale prezydenci miast. Marka „Gdańsk” kojarzy się bardzo dobrze i oznacza bardzo wiele, ale znakomitą, coraz lepszą staje się także marka „Gdynia”. To z tych powodów Gdynia (nie tylko prezydent Szczurek), rozumiejąc korzyści z utworzenia metropolii, nie może się zgodzić, aby metropolia w swojej nazwie promowała markę tylko jednego z głównych jej podmiotów.

Podobnie rozumie to Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, które w dokumencie podsumowującym konsultacje społeczne dotyczące metropolii w Polsce (ZIELONA KSIĘGA DOT. OBSZARÓW METROPOLITALNYCH, rozdział 7, „Wyznaczenie obszarów metropolitalnych”) pisze m. in. *„W Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 zostało wyznaczonych 10 ośrodków metropolitalnych: Warszawa, Aglomeracja Górnośląska, Kraków, Łódź, Trójmiasto, Poznań, Wrocław, duopol Bydgoszcz i Toruń, Szczecin oraz Lublin”*. A więc mimo iż od wielu lat pojęcie „GOM” funkcjonuje w środowisku gdańskich samorządowców, to w oficjalnym dokumencie ministerstwa z 2013 roku, mówi się o metropolii „Trójmiasto” a nie o Gdańskim Obszarze Metropolitalnym. Podzielają ten pogląd także inni znawcy problemu. Np. w publikacji M. Smętkowskiego, B. Jałowieckiego i G. Grzelaka, pt. *„Obszary Metropolitalne w Polsce – diagnoza i rekomendacje”* (Studia Regionalne i Lokalne Nr 1(35)/2009) ani razu nie pada określenie Gdański Obszar Metropolitalny tylko **„Trójmiejski OM”** lub **„obszar metropolitalny Trójmiasto”**.

Z tych też powodów, wierząc że jest możliwe powstanie naturalnie ukształtowanej metropolii, z udziałem obydwu głównych miast regionu (i miast ze strefy MOF) doceniając znakomitą historię Gdańska, uważam, że Rumia, solidaryzując się z Gdynią w jej dążeniu do stworzenia metropolii z prawdziwego zdarzenia, nie powinno przystąpić do GOM. Takie było stanowisko burmistrza i radnych Gospodarności na ostatniej sesji Rady Miejskiej. Kształt i struktura przyszłej metropolii ma duże znaczenie dla życia przyszłych pokoleń mieszkańców Rumi. Jestem przekonany, że decyzja o niewchodzeniu do GOM byłaby krokiem w kierunku stworzenia lepszych perspektyw dla naszego miasta i jego mieszkańców, bo metropolia wcześniej czy później pewnie powstanie.

Na grudniowej sesji radni aktualnej koalicji Rady Miejskiej Rumi (najmniejszy dwuosobowy klub radnych PO, 3 radnych z PiS-u oraz Samorządność Rumia), wbrew stanowisku Burmistrza i w/w argumentom, nie przedstawiając żadnych istotnych kontrargumentów, postanowili o przystąpieniu Rumi do GOM. Bo „metropolia jest OK”?! Warto, by poznać rzeczywiste powody takiej decyzji rumskich radnych. Wszak mówimy o konsekwencjach być może na setki lat.

Tadeusz Piątkowski

RUMIANIE ODDALI KREW



12 stycznia br. odbyła się kolejna – 24 Akcja Honorowego Oddawania Krwi pod patronatem burmistrz Rumi. Akcje krwiodawstwa organizowane są od 12 lat – dwa razy w roku – w czerwcu i właśnie w styczniu, kiedy to towarzyszą finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Akcja tradycyjnie odbyła się w Przychodni „Panaceum” przy ul. Katowickiej 16 w Rumi. Obsługę medyczną zapewniło Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Gdańsku. Do

dyspozycji krwiodawców było 8 stanowisk. Wszystkie osoby, które oddały krew, mogły liczyć na smaczną grochówkę oraz kawę i herbatę, przygotowane przez ZHP w Rumi.

W trakcie akcji zarejestrowanych zostało 144 osób, a krew oddały 122 osoby, co oznacza, że pozyskano blisko 55 litrów cennego płynu. Wszyscy, którzy oddali krew, brali udział w losowaniu upominków ufundowanych przez rumskich sponsorów.

Red.

Dom Kultury SM "Janowo"
zaprasza
w sobotę 1 lutego
o godz. 20.00
na Zabawę
Karnawałową
z własnym koszykiem
gra zespół
PÓŁTORA GOŚCIA
ilość miejsc ograniczona
zapisy-info - 58 671 82 93



JESZCZE O KONKURSIE LITERACKIM

W grudniowym numerze „Naszych Spraw” pisaliśmy o XXVIII Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. M. Stryjewskiego w Łęborku. Tamtą informację chcemy uzupełnić, bowiem laureatem nagrody przewodniczącego Rady Powiatu Łęborskiego został pan Sławomir Płatek, który jak się okazuje, od kilku lat mieszka w jednym z naszych spółdzielczych bloków. Gratulujemy laureatowi!

Nagrodzone opowiadanie pt. „Dom bursztyniarza” to nieco mroczna opowieść o tajemnicach starej willi na obrzeżach Sopotu. Przy okazji dodajmy, że Sławomir Płatek jest już uznanym poetą, publicystą, laureatem wielu konkursów literackich, prezesem Stowarzyszenia Salon Literacki i współzałożycielem jego portalu internetowego. Wydał trzy tomy wierszy, organizuje festiwale poetyckie oraz warsztaty literackie na terenie Gdańska. Jesienią ub. r. miał wieczór autorski w Janowie, w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. F. Ceynowy.

Red.



ZNOWU ZAGRAŁA ORKIESTRA

Po raz 22. zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W orkiestrowe granie tradycyjnie włączył się również Dom Kultury SM „Janowo”.

Na janowskiej scenie wystąpiły tańczące przedszkolaki z „Iskierki”, kolędnicy ze Szkoły Ekologicznej pod kierunkiem Marioli Jurkiewicz, chórek Gimnazjum nr 2, tancerze „empi” oraz zespół „ANTONINA” z janowskim perkusistą Wojtkiem Warmijakiem.

Gościem specjalnym „owskiakowego” grania był trójmiejski zespół tańca irlandzkiego „ELPHIN”, który wytańczył i pięknie wystukał etniczną muzykę Wysp Brytyjskich. W chwili zamknięcia kolejnego wydania „Naszych Spraw” rumska zbiórka przekroczyła 25 tys. zł i nie była jeszcze kwotą ostateczną.

Udział w orkiestrze ewidentnie podkreśla maksymę, że „tyle jesteście warci, ile możemy dać drugiemu człowiekowi”.

Leszek Winczewski



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Janowo” w Rumi przypomina, iż

większość dróg przelotowych przez nasze osiedle jest własnością Gminy Rumia i to na niej spoczywa obowiązek ich utrzymania, w tym odśnieżania.

Poniżej podajemy wykaz dróg gminnych, których odśnieżanie znajduje się w gestii Miasta. W przypadku uwag co do utrzymania właśnie tych dróg prosimy o kontakt z Wydziałem Polityki Gospodarczej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Rumia, pod nr tel.: 58 679-65-60.

Drogi gminne na janowskim osiedlu:

Jednostka C

- ul. Gdańska wraz z chodnikami (główna),
- wjazd oraz droga wzdłuż budynku przy ul. Gdańskiej 33 do ul. Gdańskiej 41 wraz z wyjazdem w kierunku ul. Pomorskiej z chodnikami,
- ul. Gdyńska z chodnikami,
- wjazd oraz droga wzdłuż budynków przy ul. Gdańskiej 37-39, Wrocławskiej 31, Krakowskiej 10 wraz z chodnikiem i zatoką postojową przy ul. Krakowskiej 10 do wylotu z ul. Wileńskiej,
- ul. Wileńska, Elbląska z parkingiem, ul. Opolska 2-4,
- ul. Warszawska – wjazd w kierunku budynków przy ul. Warszawskiej 24-26 do końca,
- wjazd do budynków przy ul. Szczecińskiej 1 i 18 wraz chodnikami, z ulicą i parkingiem przy ul. Szczecińskiej 18,
- wjazd z ulicą do skrzyżowania z ul. Poznańską 2 w kierunku budynku przy ul. Poznańskiej 16 do boiska piłki nożnej.

Jednostka D

- wjazd do ulicy Pomorskiej 1 – do stacji trafo,
- wjazd do budynku Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej łącznie z parkingiem przy ul. Pomorskiej 3,
- wjazd oraz droga wzdłuż budynku przy ul. Pomorskiej 5 do skrzyżowania z ul. Kujawską,
- droga wzdłuż budynków przy ul. Kujawskiej 15, 4 i 2 w kierunku ul. Gdańskiej i ul. Pomorskiej,
- droga i parking przy ul. Pomorskiej 11 od strony zachodniej z chodnikiem.

Jednostka E

- ulica prowadząca do przedszkola przy ul. Stoczniowców obok budynku Stoczniowców 5,
- ulica dojazdowa do domków za budynkiem przy ul. Stoczniowców 9,
- ul. Stoczniowców i ul. Dokerów wraz z chodnikami (główna),
- ul. Gdańska wraz z chodnikami (główna).

**NOWO OTWARTY
SKLEP RYBNY**

Janowo
ul. Oksywska 9
Serdecznie zaprasza

STUDIO KRAWIECKIE

SZYCIE NA MIARĘ I PRZERÓBK
TAKŻE SKÓR

RUMIA ul. Kochanowskiego 15
(róg Dąbrowskiego – Kochanowskiego)

Tel. 882 – 774 – 79

NASZE SPRAWY

REDAKCJA: ul. Dąbrowskiego 56,
tel. 58 679-57-00, e-mail: ns@smj-rumia.pl

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje Administracja Osiedla (pok. 30) w godzinach urzędowania biura Spółdzielni, ul. Dąbrowskiego 56, pok. 30, tel. 58 679-57-52.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów przesłanych materiałów, nie odpowiada za treść zamieszczonych materiałów i reklam oraz nie zwraca materiałów niezamówionych.

OGŁOSZENIA DROBNE

CZYSZCZENIE profesjonalne
dywanów, wykładzin i tapicerek
meblowych SINDBAD
Tel. **58 672-43-91**, kom. **601-416-463**

DOM 100 M2 częściowo
umeblowany, działka 400 m2
zagospodarowana, garaż w Rumi
zamienię z dopłatą na małe
mieszkanie 2 pokojowe ok. 40m2 z
garażem w nowym budownictwie w
Rumi. Tel. **505 – 057 - 951**

SPRZEDAM MIESZKANIE 70 m2, ul.
Poznańska, I / IV p. tel. **790 281 577**

SPRZEDAM 1 HA ZIEMI
tel. **888 229 310**

Reklama echo taxi 5x4
cm

**ZAMYKAJMY OKNA NA
KLATKACH SCHODOWYCH
I W PIWNICACH**

W związku z ochłodzeniem
prosimy o zamykanie okienek
piwnicznych
i na klatkach schodowych.
Uniemożliwi to nadmierne
wychładzanie, a także wchodzenie
gryzoni do piwnic.

Druk: ZP MERKO

ul. Tatrzńska 10
84-230 Rumia
tel. 58 671 20 66

**RADA PROGRAMOWA
„NASZYCH SPRAW”**

Jerzy Hoppe
tel. kom. 517-704-603
e-mail: jerho@wp.pl



Dom Kultury
Spółdzielni
Mieszkaniowej
„JANOWO”

FERIE ZE SZTUKĄ - 2014

NIE MA CZASU NA NUDE !



Miejska
Biblioteka
Publiczna
w Rumi

PROGRAM ZAJĘĆ

pierwszy tydzień				
dzień	Godz.	Dzieci w wieku 6-10 lat	Godz.	Młodzież w wieku 11-15 lat
20.01 poniedziałek	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca Piłkarskie pokazy żonglerskie – Paweł Wysiecki	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Warsztaty szachowe Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
21.01 wtorek	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca Koncert dla babci i dziadka – artystów Teatru Muzycznego z Gdyni	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Warsztaty szachowe Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
22.01 środa	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca Pokazy ZOO egzotycznego w Tuchlinie	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Warsztaty szachowe Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
23.01 czwartek	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca „Czerwony Kapturek” – Teatr QFER	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Warsztaty szachowe Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
24.01 piątek	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca. Pokazy ptaków drapieżnych	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Warsztaty szachowe Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
drugi tydzień				
27.01 poniedziałek	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca „Pinokio” wystawia Koperek i Kminek	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Tenis stołowy - piłkarzyki Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
28.01 wtorek	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca Zabawy Dzieci Świata – Jadwiga Moździerz	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Tenis stołowy - piłkarzyki Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
29.01 środa	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca „W państwie Bolesława Chrobrego” – Rycerze zamku w Gniewie	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Tenis stołowy - piłkarzyki Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
30.01 czwartek	g.10.00 g.11.00 g.12.00	Warsztaty plastyczne Karnawałowa Szkoła Tańca „Jasiu w krainie bajek” – Gdański Teatr Rozmaitości	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Tenis stołowy - piłkarzyki Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani
31.01 piątek	g.10.00	Bal Przebierańców – rozdanie nagród dla uczestników akcji FERIE 2014	g.13.00 g.13.00 g.14.00	Tenis stołowy - piłkarzyki Szkoła gitary biwakowej - abc Szkoła gitary biwakowej zaawansowani

serdecznie zapraszamy